

# NIECODZIENNIK



# BOCHEŃSKI

MIESIĘCZNIK WOLNYCH OBYWATELI

WWW.NIECODZIENNIKBOCHEŃSKI.PL

NR 9 [11] WRZESIEŃ 2022

EGZEMPLARZ ELEKTRONICZNY

BEZPŁATNY



Widget

KUJONY!  
KUJONY!

PROPONUJĘ  
NIE ZWRACAĆ  
UWAGI NA  
PROWOKACJĘ  
OPOZYCJI.



W NUMERZE:

SŁOWNIK POJĘĆ [NIE]OCZYWISTYCH: NAUKA	2
NUMIZMATYKA: MONETY OBIEGOWE MENNICZE III RP	4
DRAPIEŹNIK RABY: 12 EDYCJA, RELACJA Z ZAWODÓW	5
MIESZKO II i OCALENIE OJCZYZNY	6
LUDZIE I MIEJSCA BOCHEŃSZCZYZNY	8
CO NAS CZEKA W NAJBLIŻSZEJ PRZYSZŁOŚCI? STRACH SIĘ BAĆ...	9
ZIOŁA I OWOCE: ARONIA CZARNOOWOCOWA	10
BOCHEŃSKI KĄCIK SPORTOWY	11
GODNE POLECENIA	13
LOCKDOWN TO SAMO ZŁO! CZY ZASERWUJĄ GO NAM W TYM SEZONIE?	14
RATUJMY NASZE RZEKI, PÓKI JESZCZE MOŻEMY	15

# SŁOWNIK POJĘĆ [NIE]OCZYWISTYCH NAUKA

Rozpoczął się Wrzesień. Końcówka lata, zbliżający się początek kalendarzowej jesieni – warto skorzystać z dobrej pogody podczas tych ostatnich ciepłych dni, zanim na dobre rozpocznie się okres deszczy i chłodu. Wrzesień to również dla Polaków okres zadumy – nasze doświadczenia historyczne sprawiają, że okres ten nie budzi w nas pozytywnych skojarzeń. Nie budzi on zapewne pozytywnych skojarzeń również w głowach dzieci i młodzieży – choć z zupełnie innego powodu. Wrzesień bowiem, to w końcu początek roku szkolnego. Z myślą o tym postanowiłem napisać kilka słów na temat związany ze szkołą – czyli o *Nauce*.

Nie myślę tutaj o *nauce* jako o czynności mającej na celu przyswojenie nowej wiedzy – choć to znaczenie tego słowa jest prawdopodobnie bliższe większości Czytelników. Nie, mówiąc *Nauka*, mam na myśli dziedzinę zajmującą się odkrywaniem i opisywaniem otaczającej nas rzeczywistości oraz zasad nią rządzących. Angielski odpowiednik terminu – *Science* – ma swoje korzenie w łacińskim *Scientia*, oznaczającym *Wiedzę* lub *Zrozumienie*. W dzisiejszych czasach określenie to zazwyczaj przywołuje chyba na myśl skojarzenie z fizyką lub chemią – przykład klasycznych, ścisłych nauk, których opisanie wymaga jednoznacznej obiektywności. Czym bowiem jest *Nauka*?

Powiedzieliśmy już sobie, że jest to dziedzina opisująca rzeczywistość – ale co to tak właściwie oznacza? Jeśli powiem, że niebo jest niebieskie a trawa zielona – to opisuję rzeczywistość. Czy to oznacza, że każdy, kto opisuje swoje otoczenie jest naukowcem? Na dobrą sprawę, co jeśli ktoś stwierdzi, że trawa u sąsiada ma bardziej zielony kolor? Albo, że on się czuje ptakiem? W końcu nie jesteśmy w stanie powiedzieć jak wygląda trawa z perspektywy jakiegokolwiek innej niż nasza – cząsteczki światła, stymulujące naszą siatkówkę w oku są przetwarzane na sygnały elektryczne i wysyłane do mózgu, który następnie „zlepia” je w to, co dla nas jest obrazem... Ale to oznacza, że każdy obraz, który obserwujemy, jest na dobrą sprawę wyłącznie interpretacją dokonywaną przez nasz mózg. Tak naprawdę nie możemy być do końca pewni czy „czerwony” jest wizualnie tym samym kolorem dla nas i dla naszych znajomych – co czyni doświadczenie kolorów bardzo subiektywnym. Podobnie jest z odczuciami – nie jesteśmy w stanie „wejść w skórę” drugiej osoby, toteż każde odczucie musi zostać wzięte na

wiarę – oczywiście robimy to, ponieważ chcemy, żeby inni ludzie również uszanowali nasze odczucia. „Wierzę Ci na słowo, że obrzydza Cię rozmawianie o szpinaku podczas jedzenia, dlatego nie będę o nim wspominał – w zamian, proszę Cię, żebyś Ty uwierzył, że irytuje mnie tupanie w takt muzyki i również się od niego powstrzymał”. *Quid pro quo* – coś za coś. Ta niepisana umowa jest częścią tego, co opisywałem przy okazji *Liberalizmu* – jesteśmy tak różni od siebie, że gdybyśmy uparli się na postawienie na swoim w każdym jednym aspekcie życia, musielibyśmy się wszyscy pozabijać – a sukces ludzi niestety opiera się na koordynacji grupowej, stąd konieczność kompromisów. Ja odstąpię część swojej wolności, jeśli Ty zrezygnujesz z części swojej.

Problem polega na tym, że subiektywne odczucia są raczej kiepskim narzędziem do obiektywnego opisanie otaczającego nas świata. Jeśli zaczniemy się kłócić na temat tego, jakiego koloru jest trawa, to w życiu nie dojdziemy do niczego – w związku z tym, musimy znaleźć taki sposób na jego opisanie, żeby każdy mógł bez cienia wątpliwości się z nim zgodzić – i tutaj wchodzi na scenę matematyka, nazywana przez wielu „Królową Nauk”. W końcu dwa jabłka i dwa jabłka zawsze dadzą cztery jabłka – niezależnie od tego, jaki symbol reprezentować będzie czwórkę, niezależnie od tego, czy korzystamy z systemu dziesiętkowego, czy dwunastkowego, ani czy czwórkę wymawiamy jako „cztery”, „four”, „vier”, „quattro” czy „yon” – to wciąż jest ta sama liczba.

Niestety sprawa z czasem się znacznie komplikuje. Od czasów Pitagorasa i Archimedesza minęło dosyć sporo, a nasze własne rozumienie świata poszło zdecydowanie naprzód i opisywanie rzeczy oczywistych przestało mieć znaczenie – przynajmniej pozornie. W miarę jak weszliśmy coraz głębiej w poszczególne nauki, okazało się, że niektóre eksperymenty nie zawsze owocowały tymi samymi wynikami – i to zaczęło stanowić zasadniczy problem. Ponieważ u swojej podstawy, nauka musi opisywać rzeczywistość tak, żeby na podstawie tych opisów można było miarodajnie przewidzieć również przyszłe eksperymenty. Osobiście uważam, że najlepiej podsumowuje to stwierdzenie, że udowodnienie jakiejś teorii naukowej wymaga tysiąca eksperymentów, zaś jej obalenie – wyłącznie jednego.

To dlatego przez naukowców wypracowana została tzw. *metoda naukowa* – jej fundamentalną zasadą jest to, że osoba prowadząca badania szuka dowodów *obalających* jej teorię naukową – nie zaś potwierdzających.

Niektórzy z Państwa mogą się teraz zastanawiać

**SKŁAD REDAKCJI:** EDYTA MARSZALEK-WOJCIECHOWSKA – REDAKTOR NACZELNA • KACPER GŁÓD • RADOSŁAW MACOŃ  
EWA PIWOWARCZYK-PRYSAK • KONRAD PIWOWARCZYK • BOHDAN PRYSAK

**WYDAWCA:** WYDAWNICTWO AMETHYST • 32-700 POGWIZDÓW 216 • **DRUK:** PASAŻ SP. Z O.O. • 30-363 KRAKÓW, RYDLÓWKA 2

E-MAIL: NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM • TEL. 512-450-230 • WWW.NIECODZIENNIKBOCHENSKI.PL

dlaczego o tym wspominam – inni z kolei stwierdzą, że przecież są to rzeczy oczywiste, toteż po ki czort to w ogóle opisywać? Otóż odpowiedzią na to pytanie jest: zatrważające dla mnie jest to, że w dzisiejszych czasach *Nauka* zdaje się zastępować... *Religię*.

Proszę sobie przypomnieć ostatnie dwa lata pandemii i reakcji na jakiegokolwiek próby podważania narracji pandemicznej. Poddanie w wątpliwość czegokolwiek związanego z pandemią spotykało się z jednoznaczną odpowiedzią – „Musimy zawierzyć nauce”, „Naukowcy tak powiedzieli, toteż tak musi być”, „Przecież nauka mówi jednoznacznie...”. Każdy kto podważa zdanie *Naukowców* musi być zaściankowym, średniowiecznym bigotem, który wierzy w brednie typu Kościół, a nie w twarde, solidne dowody naukowe.

Problem niestety polega na tym, że to właśnie to podejście jest jak najbardziej sprzeczne z metodą naukową. Ponieważ każdy szanujący się badacz powie Państwu, że nie ma czegoś takiego jak „jednoznacznie stwierdzona teoria naukowa” albo że „jeśli nauka tak twierdzi, to to musi być prawda”. Bo *prawda*, drodzy Państwo jest taka, że nauka w gruncie rzeczy błądzi po omacku, próbując pojąć naturę rzeczy poniekąd na ślepo. I zaznaczam – bynajmniej nie umniejszam tutaj jej roli ani osiągnięć. Zwracam tylko uwagę, że to, co wczoraj zdawało się być pewnikiem, jutro może okazać się wierutną bzdurą, wynikającą z niedopatrzeń, braku wystarczająco precyzyjnych narzędzi... Bądź zwykłego oszustwa.

Jako przykład tego ostatniego chciałbym podać informacje z artykułu, na jaki przypadkiem niedawno się natknąłem – związanych z chorobą Alzheimera. Przez ostatnich kilkanaście lat, koncerny farmaceutyczne wydały na rynek serię leków, mających na celu powstrzymanie rozwoju tej choroby – niestety ze znikomym skutkiem. Niektóre z tych leków już podczas testów wykazywały braki skuteczności – co nie przeszkodziło wcale koncernom w wypuszczeniu tych leków na rynek w cenie **\$56,000 za dawkę**. Nie jestem farmaceutą ani lekarzem, toteż nie będę wdawał się w szczegóły działania tych leków, ale jeśli dobrze zrozumiałem treść artykułu, to leki te działały tak, jak powinny – powstrzymywały procesy zachodzące w mózgu, które rzekomo miały powodować rozwój choroby Alzheimera – rzecz w tym, że te procesy wcale wspomnianej choroby nie wywoływały. Ludzie tworzący wymienione leki opierali się na pracy naukowej z 2006 roku, opisującej powyższe procesy – niestety, jak się okazuje, praca ta została nie tylko napisana w oparciu o sfałszowane zdjęcia, ale instytut, który finansował badania ludzi zajmujących się tą pracą postanowił informację o potencjalnym nadużyciu zwyczajnie zamieść pod dywan, a autorom przyznać kolejne fundusze na badania nad tą właśnie chorobą Alzheimera. Jak się okazuje, osobą która przyznała wspomnianym „badaczom” te pieniądze był Austin

Yang – czyli jeden ze współautorów sfałszowanej pracy.

Straty finansowe są rzecz jasna jednym z problemów, ale jest gorzej – okazuje się, że wszystkie prace naukowe napisane przez ostatnich 16 lat, w oparciu o w/w badania są zwyczajnie bezwartościowe – a ciężko jest też określić ilu ludzi straciło życie z jej powodu.

Dlatego drażni mnie niesamowicie podejście ludzi twierdzących, że naukowcom należy wierzyć na słowo – ktoś, kto to mówi, nie rozumie podstaw metody naukowej, zakładającej podważanie *KAŻDEJ* informacji czy teorii. I choć zdaję sobie sprawę, że będzie to stwierdzenie kontrowersyjne, to uważam że tzw. *plaskoziemcy* – ludzie którzy w dzisiejszych czasach wierzą w to, że Ziemia jest płaska – lepiej rozumieją teorię naukową niż niejeden z tych, którzy z nich szydzą. Obrali sobie oni koszmarnie nietrafioną fortecę do obrony i nie posiadają odpowiedniej wiedzy ani narzędzi, żeby swoje eksperymenty przeprowadzić prawidłowo – stąd wychodzą im bzdury. Ale ich fundamentalne założenie – *Nie ufać innym instytucjom, każde badanie musi zostać przeprowadzone ponownie, żeby być pewnym wyników* – to kwintesencja metody naukowej. Zwalczanie teorii Płaskiej Ziemi powinno zatem odbywać się poprzez dostarczanie jej zwolennikom narzędzi i wiedzy koniecznych do prawidłowego przeprowadzenia własnych eksperymentów – nie zaś szydzenia z nich i cenzurowania ich wypowiedzi.

Natomiast dogmaty i wiarę na słowo prorokom pozostawmy sferze duchowej – skorzysta na tym zarówno nauka, jak i religia.

K. P.

”

*Najsmutniejszym aspektem dzisiejszego życia jest fakt, że nauka zdobywa wiedzę szybciej, niż ludzie nabywają mądrość.*

*The saddest aspect of life right now is that science gathers knowledge faster than society gathers wisdom.*

– Isaac Asimov

*Gdybyśmy wiedzieli, co robimy, nie nazywalibyśmy tego badaniem, prawda?*

*If we knew what it was we were doing, it would not be called research, would it?*

– Alber Einstein

”

# NUMIZMATYKA

## HOBBY CZY DOBRA INWESTYCJA?

### CZ. X – MONETY OBIEGOWE MENNICZE III RP

Drodzy Numizmatycy,

Dzisiaj chciałbym zaprezentować Wam poniższą tabelę:

rok / nominal	1 gr	2 gr	5 gr	10 gr	20 gr	50 gr	1,00 zł	2,00 zł	5,00 zł
1990	30	27,8	63,95	114,8	165,00	295,00	490,1		
1991	8,75	9,75	11,95	59,95	245,00	84,95	54,95		
1992	2,99	4,45	24,95	15,95	14,95	89,95	49,95		
1993	7,45		130	130			24,95		
1994							24,95	169,1	120
1995	12					7,95	18,95	54,95	
1996					24,75				98,95
1997	9,95	9,95			14,75				
1998	8,95	5,95	37,95	69,95	37,95				
1999	5,85	15	24,75	135	34,95				
2000	15	16	17,95	54,95	19,95				
2001	6,95	7,95	29,95	29,75	19,95				
2002	2,85	2,99	5,95	150	34,95				
2003	3,85	4,95	27,95	54,95	29,95				
2004	2,85	2,99	3,95	14,95	6,95				
2005	1,99	1,95	1,99	4,95	5,95			59,95	
2006	1,95	2,65	2,85	4,95	2,95			49,95	
2007	1,59	1,30	1,59	1,99	2,95			24,95	
2008	1,30	1,30	1,30	2,65	1,99	17,95	28,75	69,95	158
2009	1,30	1,30	1,30	1,30	34,95	3,95	8,95	23,95	150
2010	1,65	1,85	1,45	3,95	2,65	7,95	29,95	29,95	105
2011	1,59	1,30	1,30	2,99	4,95	7,95			
2012	1,59	1,75	1,99	1,59	3,95	7,95	19,95		
2013	1,85	1,95	1,95	2,00	4,75	3,95	7,95		
2013 RM *	3,00	3,00	3,00						
2014	1,85	2,99	5,95	1,95	1,59	4,95	8,95	27,95	
2014 RM	1,30	1,30	1,30						
2015	1,59	1,59	1,59	1,99	1,59	4,95	7,95	18,95	49,95
2016	1,30	1,30	1,30	2,65	1,85	9,95	5,95	29,95	21,95
2017	1,30	1,30	1,30	1,30	1,30	2,65	6,95	6,95	21,95
2018	1,30	1,30	1,30	1,30	1,30	2,99	3,95	6099	
Magnetyczna 2019 **				1,59	1,95	2,69	4,80		
2019	1,30	1,30	1,30	1,30	1,59	2,85	4,95	5,95	
2020	1,30	1,30	1,30	1,30	1,30	2,65	2,99	4,95	29,95
2021	1,99	2,75	1,99	1,30	1,30	1,99	3,45	3,75	9,95
2022	1,95			1,85	1,30	2,56	3,45	3,95	10,95

\* od roku 2013 rozpoczęto emisję monet o nominale 1, 2, 5 groszy ze stali pokrytej miedzią. Są one magnetyczne. Seria pilotażowa to nakład po 1 000 000 szt. monet.

\*\* od roku 2019 rozpoczęto emisję monet 10, 20, 50 groszy oraz 1 złoty ze stali pokrytej niklem. Są one magnetyczne.

\*\*\* szare pola oznaczają, że danej monety w tym roku nie wyemitowano.

Jest to zestawienie cen monet obiegowych III RP w stanie menniczym na Allegro. Na tym portalu można znaleźć wszystkie wyemitowane monety w stanie UNC („uncirculated” czyli nieobiegowym). Zadałem sobie trochę trudu i wykonałem powyższe zestawienie monet.

Jak się łatwo można domyśleć, cena jest pochodną roku emisji oraz nakładu danej monety. Już na pierwszy rzut oka widać, że najbardziej „cenne” są monety z pierwszych lat emisji. Po głębszej analizie, można zauważyć, że również w późniejszych latach emisji można znaleźć „rarity”.

Jasne dla mnie jest, że w naszych portfelach nie znajdziemy monet w stanie menniczym. To określenie zarezerwowane jest wyłącznie dla monet z woreczków menniczych lub z rolek. Tym niemniej bardzo często trafiają się nam monety w stanie bliskim ideału. Powyższa tabela powinna ukierunkować początkujących numizmatyków, które monety warto odłożyć dla potomności. We wszystkich bowiem katalogach podawane są ceny w przynajmniej trzech stanach zachowania i im lepszy stan zachowania monety, tym jest ona droższa.

Oczywiście powyższe zestawienie pokazuje tylko oczekiwania sprzedających co do ceny menniczych monet, ale sporo transakcji jest jednak zawieranych na bazie tych cen.

Oczywiście zachęcam do poszukiwania jak najtańszych sposobów pozyskiwania monet. Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że na OLX zakupiłem ostatnio 1000 szt monet 1 cent USA (niesegregowany worek monet) po cenie wartości dolara, czyli za 47 zł, a ceny na allegro za każdą monetę 1 cent to minimum 1 zł. Będzie sporo radości przy segregowaniu.

Na koniec chciałbym zauważyć, że według mnie niedowartościowana jest emisja pilotażowa monet 1, 2, 5 groszy z mennicy Rokal Mint – magnetyczne oraz emisja pilotażowa monet 10, 20, 50 groszy i 1 złoty ze stali powlekaną niklem – magnetyczne. Ich nakład to tylko 1 milion sztuk każdej z monet. Nie ma ich w obiegu. Ich ceny z roku na rok rosną.

Powodzenia w realizacji pięknego hobby jakim jest numizmatyka.

B. P.

## DRAPIEŹNIK RABY

12 EDYCJA

RELACJA Z ZAWODÓW

Data 28 sierpnia to w tym roku dzień zarezerwowany na kultowe zawody organizowane co rocznie przez Klub Spinningowy Zębaty na rzece Raby – o nazwie Drapieźnik Raby.

Nie inaczej było w tym roku – choć ostateczna decyzja o starcie zawodów ważyła się do ostatniej chwili z uwagi na obfite opady deszczu, jakie przeszły nad powiatem bocheńskim w tygodniu poprzedzającym zawody. Jednak ostania wizytacja rzeki w sobotę potwierdziła, że warunki się ustabilizowały i zawody mogą odbyć się w ustalonym terminie bez konieczności ich przekładania.

Zaplanowana zbiórka o godzinie 6.30 odbyła się w miejscowości Bessów, gdzie spotkało się 25 startujących w zawodach, a reprezentujących różne koła i kluby zarówno z okręgu tarnowskiego jak i krakowskiego.

Rywalizacja trwała 6 godzin i obejmowała długi odcinek Raby od Chodonic aż do ujścia Raby do Wisły – a zawodnicy mogli się udać na rozmaite miejscówki zarówno piechotą, jak i samochodami.

Po zakończeniu regulaminowego czasu nastąpiła zbiórka, ponownie w Bessowie gdzie komisja sędziowska przystąpiła do weryfikacji dostarczonych zdjęć złowionych ryb na zawodniczych miarkach, a uczestnicy przystąpili do konsumpcji pieczonej kielbasy i boczku usmażonych na ognisku.

Praca komisji sędziowskiej nie była łatwa ani krótka bowiem zawodnicy dokonali rekordowych połowów gdzie zostało pozytywnie zweryfikowanych 55 zdjęć z kleniami oraz 7 zdjęć z okoniami. Zaznaczyć należy, że na 25 startujących, aż 23 mogło się pochwalić punktowanymi okazami.

Po zakończeniu prac komisji ogłoszono wyniki i nagrodzono najwyższe miejsca kuponami подарunkowymi.

Pierwsza szóstka zawodów prezentowała się następująco:

1. Mateusz Hońdo (6 kleni)
2. Michał Szumowicz (5 kleni)
3. Krzysztof Kowalczyk (4 kleni)
4. Karol Koziół (5 kleni)
5. Marcin Koziół (4 klenie i 1 okoń)
6. Grzegorz Banasiak (4 klenie)

MARCIN GŁÓD



# MIESZKO II I OCALANIE OJCZYZNY

W 1025 roku, niedługo po swojej koronacji, umarł Bolesław Chrobry. Żył 58 lat. Zanim doczekał blasku korony osiągnął bardzo wiele. Na czas jego rządów przypadły tak ważne wydarzenia jak misja i męczeńska śmierć św. Wojciecha, Zjazd Gnieźnieński w 1000 roku, czy wyprawa kijowska z 1018 r. W chwili śmierci Bolesław miał dobrze przygotowanego do objęcia tronu syna – urodzonego ok. 990 roku Mieszka II. Jeszcze za życia zlecał mu wiele misji dyplomatycznych, a także dopuszczał do dowodzenia wojskami. Szczególnie dobrze wróżącym faktem dla przyszłości Królestwa Polskiego było małżeństwo Mieszka z Rychezą, córką siostry cesarza Ottona III. Prawdopodobnie już w Boże Narodzenie 1025 r. Polska miała drugiego króla. Mieszko miał braci: Bezpryma i Ottona, a na dodatek wcale nie był pierworodnym synem Bolesława. Starszy Bezprym (oddany przez ojca do stanu duchownego) miał w późniejszych latach jeszcze o sobie przypomnieć.

Utrzymanie zdobyczy ojca było dla Mieszka nie lada wyzwaniem. Władcy sąsiednich państw planowali odbić utracone na rzecz Chrobrego ziemie jak tylko będzie do tego sposobność. Po bezpotomnej śmierci cesarza Henryka II w roku 1024 korona królestwa niemieckiego dostała się w ręce Konrada II. Trzy lata później udało mu się dostąpić godności cesarza w Rzymie. Mieszko postanowił nie tracić czasu i w styczniu 1028 roku uderzył na Saksonię – starcie o Łużyce i Milsko wydawało się nieuniknione. Atak przyniósł rzeczywiście wielkie łupy i tłum jeńców, ale zapowiadał nieunikniony odwet. W następnym roku Konrad podjął potężną wyprawę, która miała ukorzyć Mieszka. Tym razem jeszcze się to nie udało, gdyż cesarz ugrzązł ze swoim wojskiem pod Budziszynem na Łużycach. Rok 1029 miał być jednak początkiem fatalnego przełomu. Korzystając z zaangażowania sił polskich przeciw wojskom Konrada, książę czeski Udalryk prawdopodobnie już w tym roku oderwał od państwa Mieszka Morawy. Konrad ze swoimi planami wobec Polski musiał jeszcze poczekać, gdyż zmuszony był do zmagania z Węgrami, których władca Stefan pragnął zdobyć Bawarię dla swojego syna.

Okazja do wtargnięcia cesarza na teren Łużyc i Milska pojawiła się w 1031 roku. Tym razem Mieszko nie zdołał obronić dalekich zdobyczy swojego ojca. Musiał ratować swoje królestwo, które jednocześnie z Konradem, zaatakował wielki książę kijowski Jarosław. Władca ten pragnął odbić Grody Czerwieńskie i Przemyśl, które również zostały wcześniej podbite przez Chrobrego. Sytuacja była naprawdę trudna. Historyk Andrzej Nowak zaistniałą sytuację nazywa pierwszym, krótkotrwałym „potopem” w dziejach polskich. Doszło bowiem do równoczesnego najazdu potężnych sąsiadów, kolaboracji z nimi, a na koniec do „reakcji pogańskiej” wobec chrześcijańskiej religii.

Wszystko to zmusiło Mieszka w końcu 1031 roku do podjęcia trudnych decyzji. Mieszko mógł zostać w kraju opanowanym przez chaos, wrogie siły i być może chwalebnie umrzeć lub uciec przed nacierającymi wojskami ruskimi. Postanowił uciec do Czech, których książę był chwilowo skonfliktowany z cesarzem Niemiec. Nie skończyło się to jednak dla naszego króla dobrze. Udalryk postanowił zemścić się za dawne krzywdy, których przed laty od Chrobrego doznał jego brat – książę Bolesław III Rudy. Nieszczęśliwy Mieszko został wykastrowany. Miał on już wtedy jednak syna Kazimierza.

Sytuacja nietrwałego jeszcze państwa polskiego stała się niezwykle trudna. Zaledwie sześć lat po śmierci Chrobrego jego wspaniałe zdobycze: Morawy, Łużyce, Milsko oraz Grody Czerwieńskie z Przemyślem zostały stracone. Najazd rusko-niemiecki sprawił, że tron zajął nie kto inny, tylko starszy brat Mieszka, Bezprymow – za zgodę na pomniejszenie Polski. W roku 1031 nie było to już wielkie królestwo, lecz raczej buforowe państwko. Bieg zdarzeń toczył się jednak coraz szybciej i bardziej niespodziewanie. Bezprymowi nie było dane długo cieszyć się władzą. Już wiosną 1032 r. został bowiem zamordowany, co zostało odnotowane przez rocznikarza z Hildesheim. Z kolei czeski książę Udalryk postanowił w końcu uwolnić okaleczonego Mieszka, który znów postanowił energicznie sięgnąć po swoje dziedzictwo.

Splot kilku okoliczności sprawił, że udało mu się tego dokonać. Cesarz Konrad zajęty był w tym czasie walką na zachodniej rubieży imperium o niezwykle bogate dziedzictwo burgundzkie. Książę ruski Jarosław, zwany Mądrym, również nie interweniował, gdyż najwyraźniej zadowolony był odbitymi wcześniej ziemiami. Mieszkowi udało się zachować jedność Wielkopolski, Małopolski, Śląska i Mazowsza. Nie było mu jednak dane długo cieszyć się dokonanym zjednoczeniem. Umarł wkrótce po nim 10 lub 11 maja 1034 roku. Przeżył 44 lata.

Po śmierci Mieszka chaos niestety pogłębiał się. To co działo się podczas kryzysu opisywane jest dość enigmatycznie. Potwierdzony jest jednak sprzeciw wobec świeżo przyjętej i narzuconej wiary chrześcijańskiej. Kulminację tego buntu mają obejmować właśnie lata 30. XI wieku. Nowa wiara i obyczaje w ciągu kilkudziesięciu lat nie dotarły jeszcze do „mas”. Ten stan rzeczy zmieni się dopiero w XIII w. dzięki reformom kościelnym i systemowi parafialnemu. Powstały bunt Anonim zwany Gallem opisuje w ten sposób: „Niewolnicy powstali na panów, wyzwoleńcy przeciwko szlachetnie urodzonym, sami się do rządów wynosząc, i jednych z nich na odwrót zatrzymali u siebie w niewoli, drugich pozabijali, a żony ich pobrali sobie w sprośny sposób i zbrodniczo rozdrapali dostojęstwa. Nadto jeszcze porzucając wiarę katolicką, czego nie możemy wypowiedzieć bez płaczu i lamentu, podnieśli bunt przeciw biskupom i kapłanom Bożym i niektórych z nich, jakoby w

zaszczytniejszy sposób mieczem zgładzili, a innych, jakoby rzekomo godnych lichszej śmierci, ukamienowali”. Zwieńczeniem tego olbrzymiego chaosu był rok 1038. Następca Udalryka, energiczny władca Czech Brzetysław, postanowił wyprawić się na Polskę. Ruszył on ze swoim wojskiem przez Śląsk. Wyprawa ta skończyła się wywiezieniem z polskiego państwa nie tylko ogromnych skarbów materialnych, ale także relikwii św. Wojciecha i Pięciu Braci Męczenników. Spustoszenie musiało być olbrzymie. W tym miejscu warto się na chwilę zatrzymać, gdyż istnienie państwa polskiego stało pod wielkim znakiem zapytania. Co więcej mogło ono już w tym roku zniknąć na zawsze, jak np. państwo wielkomorawskie. Wiemy jednak, że historia Polski nie miała się jeszcze skończyć. Będziemy to zawdzięczać przede wszystkim synowi Mieszka i Ryczezy – Kazimierzowi, nazwanemu później Odnowicielem. Mimo że przez znakomite koneksje swojej matki mógł stać się księciem Rzeszy, świadomie wybrał walkę o dziedzictwo po ojcu.

ALEKSANDER CĘPAK

1. A. Nowak, *Dzieje Polski. Tom I. Skąd nasz ród?*, Kraków 2014, s. 139.
2. *Ibid.*, s. 140.
3. *Ibid.*, s. 142.
4. *Ibid.*, s. 144.
5. *Ibid.*, s. 144.
6. *Ibid.*, s. 146.
7. *Ibid.*, s. 147.
8. Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*, przeł. Roman Grodecki s. 32 [online]: <http://biblioteka.kijowski.pl/sredniowiecze/gall%20anonim%20-%20kroniki.pdf> (dostęp z 30. 08.2022).
9. A. Nowak, *Dzieje Polski. Tom I. Skąd nasz ród?*, Kraków 2014, s. 150.



MIESZKO II  
RYSUNEK JANA MATEJKI Z CYKLU POCZET KRÓLÓW I KSIĄŻĄT POLSKICH  
(DOMENA PUBLICZNA)

# MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

ZADZWOŃ LUB NAPISZ

☎ 512-450-230 ✉ [NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM](mailto:NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM)



## GEO3D

## Bocheńskie Usługi GEODEZYJNE

- \* Podziały , rozgraniczenia
- \* Mapy do celów projektowych
- \* Tyczenia budynków
- \* Inwentaryzacje powykonawcze

**ul. RÓŻANA 13**

**tel: 666 136 222 · 666 070 222**



## MINI-WYWIAD Z MARKIEM ZYCHEM

Region Małopolski, a w szczególności okolice Bochni i dalsze, jest jednym z większych skupisk producentów ślusarki aluminiowej. Nasz redakcyjny Kolega zaprasza na mini-wywiad ze specjalistą do spraw konstrukcji aluminiowych pracującym w jednym z bocheńskich zakładów, Markiem Zychem.

**TW:** Na wstępie jak długo pracujesz w branży aluminium?

**MZ:** Ponad 10 lat.

**TW:** Satysfakcja – czy pojawia się w związku z wykonywaną pracą, jest coś z czego możesz być dumny pracując w swym zawodzie?

**MZ:** Tak. Często wykonujemy trudne, ale efektowne projekty, a gdy są w ciekawych lokalizacjach można mieć poczucie satysfakcji.

**TW:** Skoro satysfakcje mamy za sobą to czy jest stres – zdarzają się chwile stresu i z czego on wynika?

**MZ:** Stresu jest sporo. Powoduje go głównie presja czasu i odpowiedzialność za końcowy rezultat. Ewentualne błędy mogą być bardzo kosztowne!

**TW:** Marku jak czas pandemii, inflacji, wojny? Wpłynął według Ciebie na branżę aluminium?

**MZ:** Zawirowania, wzrosty cen na rynku surowców, spowodowały niepokój inwestorów. Efektem tego był skokowy wzrost zamówień ślusarki na inwestycje. Wszyscy chcieli zdążyć przed inflacją. W czasie lockdown-ów, terminy realizacji wydłużały się. Brakowało niektórych elementów stosowanych przy konstrukcjach. Utrudnione było kompletowanie realizacji, a spadek podaży surowców, i materiałów nakręcał spiralę inflacji. Obecnie, póki co, branża ma się dobrze, ale ze względu na to jak bardzo zdrożał nasz produkt, jak i materiały budowlane, spodziewamy się wyhamowania w branży budowlanej.

**TW:** Pojawiały się w czasie kariery chwile chęci zmiany branży?

**MZ:** Nie ukrywam, że tak.

**TW:** Dotrwasz do emerytury w swoim zawodzie, czy masz na horyzoncie inne plany?

**MZ:** Zamierzam zostać babcią klozetową.



## KŁÓDKI MIŁOŚCI NA MOŚCIE WISZĄCYM W DAMIENICACH NAD RABĄ



**„Do dziś nie wiem, czy miłość zamknięta na kłódkę, jest oznaką szczęścia, czy obawy przed jej utratą...”**

Jednym z piękniejszych miejsc na spacer jest most wiszący w Damienicach nad Rabą, mało kto zwraca uwagę na małe kłódki, które to niewątpliwie świadczą o wyrażonej miłości.

Według legendy zwyczaj wieszania takich kłódek pochodzi z Florencji. Uczniowie szkoły Sanita in Costa San Giorgio zabierali kłódki ze swoich szafek szkolnych i wieszali je z wyznaniem miłosnym na Ponte Vecchio. Zwyczaj został spopularyzowany przez pisarza Federico Moccia w powieści „Tylko ciebie chcę”. T.W.



## WSPÓLNOTA WODY ŻYWEJ W BOCHNI



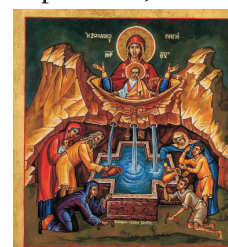
„Strumienie Wody Żywej” – wspólnota charyzmatyczna działająca przy sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Bochni. Działająca od 2016 roku wspólnota organizuje między innymi cykliczne wieczory modlitewne w kościółku szkolnym jak i jest odpowiedzialna za kursy Alpha.

Spotkania modlitewne okraszone muzyką wykonywane przez członków wspólnoty potrafią doładować pozytywną energią. Na każdym spotkaniu zaproszony gość omawia słowo Boże, które w połączeniu z otwartym sercem i umysłem potrafi rozpałcić ogień poznania.

Często próbuję zaprosić kogoś ze znajomych, mówię że choć jeden raz warto przyjść, przekonać się z czystej ciekawości, wyjść z tej osławionej strefy komfortu tak zwanej kanapy i własnych uprzedzeń.

Ja spróbowałem i powiem, że warto było.

T.W.





# CO NAS CZEKA W NAJBLIŻSZEJ PRZYSZŁOŚCI? STRACH SIĘ BAĆ...

RADOSŁAW MACOŃ



*Kiedy znajdziemy się na zakręcie  
Co z nami będzie?*

*Świat rozpędzi się niebezpiecznie  
Co z nami będzie?*

*Nawet jeśli życie dawno zna odpowiedź  
Może lepiej, gdy nam teraz nic nie powie.*

– SYLWIA GRZESZCZAK „CO Z NAMI BĘDZIE”

## **Socjalizm każdemu równo nosa utrże. Bogatych zdusi jutro, a biednych pojutrze...**

Inflacja znów zaskoczyła ekonomistów. Mamy nowy rekord w sierpniu indeks cen towarów i usług konsumpcyjnych wzrósł o 16,1 proc. w porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku – ogłosił Główny Urząd Statystyczny. Będzie więcej ... w styczniu przewidują 20.

Efekty inflacyjne widzimy w Bochni. Restauracja Turystyczna na swoim profilu facebookowym ogłosiła zamknięcie:

„Kochani, z ogromną przykrością informujemy, że nasza restauracja będzie otwarta najpóźniej do 31.08.22 roku. Po tym czasie zostaje zamknięta. Ciężko się o tym pisze, ponieważ włożyliśmy w tę restaurację całe nasze serce, natomiast sytuacja gospodarcza w Polsce nie pozwala nam dłużej utrzymać się na rynku.”

Już w Turystycznej nie zjemy i nie napijemy się wina.

Czyja to wina?:

- Wina Tuska
- Wina Covid
- Wina Putina
- Wina PiSu

Nie, moi drodzy Czytelnicy, to wina demokracji, czyli nasza i Wasza. Wina postawienia X na POPiS-y. Braku elementarnej wiedzy skąd się bierze dobrobyt, braku świadomości swoich czynów i chęci nachapania się tu i teraz. Wina głosowania na tych, co wam obiecują, że wam coś dadzą – i dali jak widać!!! Bo to nie kryzys to REZULTAT. Czekają nas wielki REZULTAT w najbliższych miesiącach odczujemy skutki swoich decyzji przy urnach. Jedyne na co możemy liczyć to na opatrność, że to wyimaginowane ocieplenie klimatu jest chociaż troszeczkę prawdziwe. Ceny energii elektrycznej od listopada wzrosną 300 procent, gazu o 200-300 procent i nie wiadomo czy go starczy. Ceny węgla oszalały. Chleb po 10 zł! Jedyne Polska w TVP będzie mlekiem i miodem płynąca.



# ZIOŁA I OWOCE

## ARONIA CZARNOOWOCOWA

Aronia czarnoowocowa (*Aronia melanocarpa*), zwana też aronią czarną, to pochodzący z Kanady krzew owocowy z rodziny różowatych (*Rosaceae*), blisko spokrewniony z jarzębiną, pigwą czy głogiem, dorastający do 2,5m wysokości i mający ok. 1,5-2m średnicy. Kwitnie w maju, jej dekoracyjne kwiaty mają biały kolor, a owoce aronii to czarnofioletowe jagody, które zbiera się wczesną jesienią – często już na początku września. Aronia do obfitego owocowania potrzebuje słonecznego stanowiska, i choć jest tolerancyjna w stosunku do wilgotności gleby, to podłoże powinno być żyzne, próchniczne i przepuszczalne, zasobne w składniki pokarmowe. Owoce aronii stanowią bogactwo związków czynnych o właściwościach przeciwutleniających. Należą do nich bioflawonoidy, w tym antocyjany, flawonoidy (kwercetyna i rutyna), katechiny i leukocyjany. Związki te, to barwniki, które nadają owocom głęboki granatowy kolor, a w leczeniu, to substancje, które aktywnie zwalczają w organizmie wolne rodniki. W aronii występują także witaminy, takie jak: B2, B3, B9 (kwas foliowy), A, E, C, K, które także mają silne właściwości przeciwutleniające i chronią komórki przed stresem oksydacyjnym. Działając w ten sposób, opóźniają procesy starzenia się i stymulują procesy naprawcze w komórkach. Oprócz tego zawiera ona także mikro- i makroelementy, w tym: wapń, magnez, żelazo, potas, fosfor, sód i cynk. Składniki te wspierają wiele procesów w organizmie, między innymi stymulują odporność. W soku z aronii zawarte są także substancje korzystnie wpływające na kondycję naczyń krwionośnych. Rutyna i antocyjany uelastyczniają naczynia krwionośne, wzmacniają je, uszczelniają i regulują ich przepuszczalność. Sok z aronii pomaga również obniżać ciśnienie tętnicze krwi, i korzystnie wpływa na naczynia włosowate oka, co pozytywnie wpływa na widzenie. Z tego powodu, aronia polecana jest do stosowania w profilaktyce chorób oczu, takich jak: zaćma, jaskra, i przy zwyrodnieniu plamki żółtej. Aronia stosowana jest również jako ochrona przed innymi chorobami układu krwionośnego, takimi jak zawał serca i miażdżyca. Przyczynia się ona do spadku wchłaniania glukozy, wskazana jest więc dla diabetyków. U chorych na nowotwory, aronia przyspiesza regenerację organizmu. Ponadto korzystnie wpływa na system trawienny, łagodząc choroby związane z trzustką i żołądkiem, oraz system nerwowy, działając wyciszająco, ale także chroniąc przed schorzeniami neurologicznymi, takimi jak choroba Alzheimera, Parkinsona, demencja starcza czy udar mózgu. Wspomaga ona także leczenie grypy, przeziębienia, alergii, infekcji wirusowych i bakteryjnych oraz wspiera skuteczność kuracji odtruwających. Przeciwwskazaniami do stosowania aronii są m.in.: niskie ciśnienie tętnicze krwi, nadkwasota żołądka, wrzody żołądka, stany zapalne żołądka i dwunastnicy, zakrzepowe zapalenie żył, oraz zapaarcia.

Świeże owoce aronii można spożywać na surowo, choć z powodu cierpkiego smaku, wiele osób rezygnuje z jedzenia ich w tej postaci. Aby pozbyć się tej cierpkości, należy je przemrozić w zamrażalniku przez minimum 2 doby. Zabieg ten wyczuwalnie poprawia ich smak.

### SOK Z ARONII

#### Składniki:

1 kg owoców aronii, 300 g cukru, 1 szklanka wody i 1 cytryna

#### Przygotowanie:

Umyte i odsączone owoce aronii rozdrabniamy, wkładamy do garnka i dodajemy pozostałe składniki. Mieszamy wszystko i gotujemy przez około pół godziny, następnie przecedzamy przez gęste sitko lub gazę. Czysty i klarowny sok z aronii przelewamy do uprzednio przygotowanych butelek i odwracamy do góry dnem.

### NALEWKA Z ARONII

#### Składniki:

1,5 kg owoców aronii, 0,5 kg cukru, laska wanilii, troszkę imbiru, 1 l wódki 40% i 0,25 l spirytusu 96%

#### Przygotowanie:

Z umytych i odsączonych owoców aronii usuwamy ogonki i szypułki, wrzucamy do słoja i dodajemy cukier, laskę wanilii oraz imbir. Wszystkie składniki zalewamy alkoholem. Umieszczamy słoje w ciemnym, ale ciepłym miejscu. Zostawiamy go tak na minimum 3, a nawet 4 tygodnie. Po tym czasie przecedzamy owoce, a po tygodniu przefiltrowujemy je, by następne wlać gotową nalewkę do wcześniej przygotowanych butelek. Korkujemy je i odstawiamy na minimum pół roku.

### KONFITURA Z ARONII

#### Składniki:

1 kg owoców aronii oraz 1 kg cukru

#### Przygotowanie:

Umyte i odsączone owoce aronii wkładamy do miski, zasypujemy je warstwą cukru, po czym odstawiamy na 8-10 godzin. Następnie wkładamy do garnka i przez 5 minut smażymy na małym ogniu, po czym odstawiamy do przestudzenia. Takie 5-minutowe podgrzewanie powtarzamy trzy razy, po czym gorącą konfiturę przekładamy do wcześniej przygotowanych słoików, szczelnie zamykamy i odwracamy do góry dnem.

STARA APTEKARA E. P.-P.

#### BIBLIOGRAFIA:

- Sikora J., Markowicz M., Mikiciuk-Olasik E.: *Rola i właściwości lecznicze aronii czarnoowocowej w profilaktyce chorób cywilizacyjnych*. Bromat. Chem. Toksykol., 2009, XLII;
- Saluk-Juszczak J.: *Antocyjany jako składnik żywności funkcjonalnej stosowanej w profilaktyce chorób układu krążenia*. Post. Hig. Med. Dośw., 2010;
- Niedworok J., Brzozowski F.: *Badania nad biologicznymi i fitoterapeutycznymi właściwościami antocyjanin aronii czarnoowocowej*. Post. Fitot., 2001, 5;
- Antosiewicz I.: *Żywność o określonych funkcjach prozdrowotnych – żywność funkcjonalna na tle doświadczeń japońskich*. Żywność, Żywnienie a Zdrowie, 1997, 4, 3;
- Olędzka R.: *Nutraceutyki, żywność funkcjonalna – rola i bezpieczeństwo stosowania*. Bromatol. Chemia Toksykol., 2007, 1.

# BOCHEŃSKI KĄCIK SPORTOWY

POD REDAKCJĄ KACPRA GŁODA

## PIŁKA NOŻNA

### ZMIENNE SZCZĘŚCIE BKS W SIERPNIU

Ubiegły miesiąc stanowił inaugurację piłkarskich rozgrywek V ligi. Wśród zespołów mierzących się w grupie małopolskiej wschodniej znalazł się BKS Bochnia. Zespół prowadzony przez Wojciecha Tajdusia rozpoczął rywalizację od wyjazdowej wygranej nad Orkanem Szczyrzyc 3:2. Mniej szczęścia bocheńscy piłkarze mieli przed własną publicznością. Najpierw po hitowym spotkaniu przegrali z Kolejarem Stróże 4:5, a po remisie 2:2 w Gromniku, ulegli przy Parkowej Watrze Białka Tatrzańska 0:2. Ponadto Bocheńskiemu udało się pokonać zespół Oldbojów w ćwierćfinale Okręgowego Pucharu Polski aż 7:1. Optymistycznie zaczął się ligowy wrzesień, bo od wygranej 2:0 nad Dunajcem Nowy Sącz. Ważnymi wzmocnieniami okazali się piłkarze, którzy przybyli do Bochni w letnim okienku transferowym. Bardzo dobrze spisują się na murawie między innymi Daniel Bukowiec, Patryk Nowak, Dawid Grzyb, Krzysztof Mazur, Klaudiusz Pach czy Bartosz Tokarczyk.



ZDJĘCIE: KRZYSZTOF FLESZ



## FUTSAL

### LEGIA POLEGŁA W BOCHNI!

Historyczne wydarzenie miało miejsce w ostatnią sobotę sierpnia. Futsalowy zespół BSF Bochnia w swoim pierwszym meczu w Ekstraklasie podjął drużynę Legii Warszawa. Spotkanie zaczęło się lepiej dla graczy ze stolicy, którzy zdobyli bramkę otwierającą wynik już w 3. minucie spotkania. BSF odpowiedział jednak szybko i zdecydowanie. Najpierw gola z woleja zdobył Musiał, później trafił Budzyn, dalej po akcji Legia straciła samobójczą bramkę, a na 4:1 wynik podwyższył Dani Blanco. Dwójkowa bramka Budzyna i Cabalcety zaprocentowała dubletem tego pierwszego. Legia zdołała zdobyć jeszcze jedną bramkę do przerwy, ale po pierwszej części gry widniał wynik 5:2 dla gospodarzy. W drugiej połowie BSF bronił się skutecznie, choć w wyniku mnogich fauli, Legia miała przed sobą dwa przedłużone rzuty karne, które pewnie wykorzystał 41-letni Mariusz Milewski. W tym momencie BSF prowadził już tylko jedną bramką, a sytuacja stała się nieco nerwowa. Ostateczny wynik ustalił jednak gol Wędzonego na 6:4, co pozwoliło Bochnianom zgarnąć 3 punkty w swoim ekstraklasowym debiucie. Po ostatnim gwizdku sędziego na trybunach Hali Widowiskowo - Sportowej rozległy się gromkie brawa dla futsalistów z Solnego Grodu. Dużo bardziej bolesna okazała się jednak kolejna koleжка ligowa, w której to BSF przegrał na wyjeździe z Constructem Lubawą aż 0:8. Zespół Klaudiusza Hirscha czekać będzie jeszcze sporo pracy w przystosowaniu się do gry na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Polsce.



ZDJĘCIE: KACPER GŁÓD

## PIŁKA NOŻNA

### NIŻSZE KLASY W NASZYM REGIONIE

Ciekawy sezon zapowiada się także w niższych klasach piłkarskich w naszej okolicy. W lidze okręgowej znalazło się kilka zespołów z powiatu bocheńskiego; Błyskawica Proszówki, Ceramika Muchówka, Szreniawa Nowy Wiśnicz, Naprzód Sobolów czy Rzezawianka Rzezawa. Drużyny z bocheńszczyzny będą miały niełatwą przeprawę w rywalizacji z ekipami z powiatu brzeskiego i tarnowskiego. Interesujące rywalizacje będą miały miejsce także w bocheńskiej A oraz B klasie. O mistrzostwo w tej pierwszej powalczy 14 ekip, gdzie wśród faworytów najczęściej wymienia się LKS Trzciana 2000, Macierz Lipnicę Murowaną czy Orzeł Cikowice, w klasie B zobaczymy natomiast 6 drużyn.

## KOSZYKÓWKA

### PRZYGOTOWANIA DO KOSZYKARSKIEGO SEZONU

Drużyna Contimax MOSiR Bochnia przygotowuje się do rozgrywek koszykarskiej I ligi kobiet. Ośrodek poinformował już o przedłużeniu umowy sponsora tytularnego Contimax S.A. Ponadto dowiedzieliśmy się, że w zbliżającym się sezonie drużynę poprowadzi duet trenerski - Małgorzata Misiuk i Tomasz Orlicki. Funkcję kierownika drużyny pełnić będzie natomiast Rafał Sroka. Drużyna dokonała także kilku wzmocnień, do drużyny dołączyły nowe zawodniczki, m.in.: Natalia Lipińska, Katarzyna Kocaj czy Małgorzata Zuchora. We wrześniu koszykarki będą kontynuować przygotowania do sezonu. Ligowe pojedynki rozpoczną się w październiku, w pierwszej kolejce Bochnianki zagrają na wyjeździe z ekipą Dijo Maximus Kąty Wrocławskie.



ZDJĘCIE: MOSiR BOCHNIA

## LEKKOATLETYKA

### 24-GODZINNY BIEG GÓRSKI NA UZBORNIA

Druga edycja Charytatywnego 24h Biegu Górskiego w Bochni organizowana przez Fundację Auxilium rozpoczęła się 3 września w Parku Rodzinnym Uzbornia. Start zaplanowano na sobotę na godzinę 11:00. Organizatorzy biegu przygotowali zapętloną trasę prowadzącą w górę i w dół, zawierającą spore przewyższenia i liczne utrudnienia w postaci piaszczystego lub błotnego gruntu. W zawodach biorą udział maksymalnie sześćosobowe grupy. O 13:00 zaczął się zaś piknik ekologiczny z atrakcjami dla dzieci. Na niedzielę zaplanowana na dekorację zawodników i wręczenie nagród oraz kolejne atrakcje dla najmłodszych. Wydarzenie wspierają samorządy w tym Województwo Małopolskie, Powiat Bocheński oraz Gmina Miasta Bochnia.



ZDJĘCIE: FUNDACJA AUXILIUM

www.archi-projekt.pl

# ARCHI

## PROJEKT

BOCHNIA, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 11

# b i u r o

# P R O J E K T O W E

”

*Zanim coś osiągniesz,  
musisz czegoś od siebie oczekiwać*

– Michael Jordan

*Jeśli chcesz zostać najlepszym  
biegaczem jakim mógłbyś być –  
zaczynaj już teraz.*

*Nie trać reszty życia na  
zastanawianie się, czy dasz radę.*

– Priscilla Welch

”

# DISCO ELYSIUM

„Utonąć można w głębi choćby i najczystszej wody”

– R. S. THOMAS



Jedną z rzeczy, które możemy czynić by uczynić nasze życie lepszym, to nie tylko dobre się odżywiać, czytać, oglądać, ale i grać w arcydzieła odrzuciwszy papkę jaką serwuje nam współczesny świat netfixowo-disneyowski.

A niewątpliwie DISCO ELYSIUM jest arcydziełem, czystej krwi role – playing w której przyjdzie nam pokierować losami detektywa, który ma za zadanie rozwiązać sprawę morderstwa. I od nas będzie zależało, czy oto będzie przemierzał ulice z reklamówką zbierając butelki, stoczy się na dno lądując dosłownie w śmietniku, czy jak pies policyjny ślad po śladzie dojdzie do prawdy odkrywając nie drugie dno, ale i trzecie.

T. W.



## DLA OSÓB, KTÓRE NIE POSTAWIŁY NOGI W PRZYBYTKU ZWANYM SIŁOWNIA A WAGA JUŻ MOŻE POKAZUJE 3 CYFRY



Czy są takie osoby? Na pewno są i mają liczne wymówki albo i wierzą w liczne mity dotyczące siłowni, ale mniejsza o to. Jak zacząć dobrze i nie zniechęcić się:

SPOSÓB 1:

Poprosić przyjaciela/przyjaciółkę, który/któraa już chodzi na siłownię i jest żywym przykładem, że warto by wprowadziła w obeznanie z prawidłowymi nawykami ćwiczeń.

SPOSÓB 2:

Najlepszy. Wykupić kilka godzin u trenera/trenerki, by dobrze zacząć i nauczyć się podstaw obsługi maszyn jak i prawidłowych technik (wszelkie „ja wiem, ja umiem, oglądałem youtube, kolega powiedział, że tak się robi” skutkuje wyuczeniem złych praktyk).

Osobiście wypróbowałem oba te sposoby i nie żałuję. Najlepsza inwestycja pieniędzy i czasu, a żal jedynie, że tak późno się zaczęło zważywszy, że w Bochni jest kilka naprawdę dobrych siłowni.

T. W.



# LOCKDOWN TO SAMO ZŁO!

## CZY ZASERWUJĄ GO NAM W TYM SEZONIE?

Z CYKLU: SUBIEKTYWNYM OKIEM WOLNEGO CZŁOWIEKA

I znowu mamy wrzesień, który jest początkiem roku szkolnego, a także zwiastunem nadchodzącego sezonu jesienno-zimowego. Otaczająca nas rzeczywistość powoduje, że na najbliższe miesiące patrzę z wielkim znakiem zapytania, a właściwie z wieloma wielkimi znakami zapytania. Niestety. Styczniowa okładka *Niecodziennika Bocheńskiego* okazała się prorocza – szalejąca w naszym kraju inflacja (jeden z rykoszetów lockdown-u) spędza sen z powiek większości polskich rodzin oraz małych i średnich przedsiębiorstw. Wiele osób uważa (i ja również jestem w tym gronie), iż najbliższe miesiące sezonu grzewczego wiele zweryfikują.

Ale nie tym tematem chciałabym się dzisiaj zająć, zostawię go na kolejne miesiące. Albowiem jednym z tych wielkich znaków zapytania jest u mnie następująca kwestia: czy w roku szkolnym 2022/2023 szkoły będą otwarte, czy też uczniowie znowu „wylądują” na zdalnym nauczaniu?

Czas pokazuje, że zdalne nauczanie nie wniosło niczego dobrego w życie najważniejszych osób, czyli uczniów. Statystyki policyjne biją na alarm – jest coraz więcej prób samobójczych wśród dzieci i młodzieży szkolnej. A ile jest przypadków, których te statystyki nie obejmują, to jeden tylko Pan Bóg wie. **DLACZEGO TAK SIĘ DZIEJE, ŻE DZIECI I MŁODZIEŻ NIE CHCĄ ŻYĆ?**

Odpowiedź jest banalnie prosta: młodzi ludzie nie radzą sobie z uwięzieniem w czterech ścianach przed monitorem komputera! Do życia, jak powietrza, potrzebują relacji z rówieśnikami, z dorosłymi (nauczycielami), z rzeczywistym, niewirtualnym światem! Czy Ty, dorosły Czytelniku, próbowałaś choć raz „ubrać mokasyny” takiego dziecka? Weźmy dla przykładu 9-cio latka, który zna tylko nienormalność zdalnego nauczania. Czy rozumiemy jak takie dziecko widzi otaczającą go rzeczywistość? My, dla których normą była konieczność ogarnięcia się codziennie, pójścia do szkoły, spotkania w fizycznej rzeczywistości? Dla nas, dorosłych, stan lockdown-u jest stanem przejściowym, który (jak większość ma nadzieję) po prostu minie. A dla dzieci i młodzieży, których osobowość dopiero się kształtuje i którzy nie mają naszych doświadczeń, z pewnością nie jest to stan przejściowy, tylko „normalność”, która normalna nie jest! I to się czuje! Czy możemy się zatem dziwić, że gabinety psychologów są szturmowane, bo dzieci, młodzież, ale też wielu dorosłych, nie radzi sobie z odosobnieniem i zamknięciem?

I powyższe to tylko jedna sfera życia – bardzo ważna, być może najważniejsza, ale nie jedyna. Bo co z samym poznawaniem i przyswajaniem wiedzy? Jestem przekonana, że każdy nauczyciel, który ten piękny, ale jakże trudny zawód uprawia z powołania, zgodzi się ze mną, że nie da się wiedzy o danym przedmiocie przekazać tak samo dobrze w zdalnym nauczaniu. A co z samymi nauczycielami i jakością ich pracy? Dużo się teraz słyszy, że nauczyciele rezygnują z

zawodu i są braki kadrowe. Z pewnością w wielu miejscach tak jest, ale na pewno nie wszędzie. Mieszkamy z moim Mężem na bocheńszczyźnie trzeci rok, nie mamy tutaj rodziny, nie mieliśmy znajomych – tak nam w życiu wyszło, że tutaj kupiliśmy dom i osiedliśmy na stałe zaczynając życie zawodowe od nowa. Mąż jest z zawodu nauczycielem wychowania fizycznego z ponad 20-letnim stażem w zawodzie, z wieloma sukcesami w pracy z młodzieżą w wieku gimnazjalnym na koncie w jednej ze szkół powiatu zawierciańskiego, nauczycielem z powołania, dla którego każdy uczeń jest osobną jednostką indywidualną i niepowtarzalną. A jednak od 3 lat nie ma dla niego pracy w zawodzie. Mimo że pilnie śledzi stronę kuratorium, mimo że wysłał CV, mimo że kontaktuje się z dyrektorami, gdy pojawiają się wakaty. I co najczęściej słyszy? Że wakat już jest obsadzony, że dyrektor woli młodego nauczyciela, świeżo po studiach (aż się prosi pomyśleć: bo łatwiej nim kierować i mniej mu można zapłacić). A największe kuriozum było w tym roku: oferta w kuratorium, złożone CV, kontakt z dyrektorem, informacja zwrotna, że jeśli będzie zainteresowanie rozmową z kandydatem, to dyrekcja się skontaktuje, a za 2 miesiące bach! Kolejna oferta z tej samej szkoły na ten sam wakat! Mąż oczywiście zaraz następnego dnia zadzwonił i usłyszał, że już nieaktualne. To jak to w końcu jest? Naprawdę nie ma kto pracować? Czy też specjalnie jest tak, że nie zatrudnia się nauczycieli, aby inni (już pracujący) mogli pracować nadgodziny, często tylko po szybkim kursie z danego przedmiotu? Bo jest to w końcu jakiś sposób na większą pensję, aby przetrwać w tym inflacyjnym szaleństwie. **TYLKO JAKIM KOSZTEM?**

Wszystko to sprawia, że drzę na samą myśl o konsekwencjach tego, co się dzieje. Przecież to wszystko, z czym teraz borykają się dzieci, młodzież i ich rodzice będzie miało katastrofalne konsekwencje! Już ma.

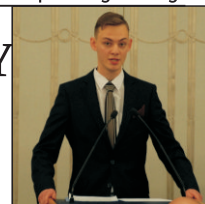
Dlatego dzisiaj życzę z całego serca każdemu uczniowi i rodzicowi w Polsce, aby ten rok szkolny (i każdy następny) przede wszystkim był rokiem stacjonarnego nauczania, bez zajęć zdalnych i hybrydowych. A zaraz potem życzę Wam też: zdrowia, mądrej kadry dyrektorskiej i nauczycielskiej nastawionej na indywidualne dobro ucznia, zmiany systemu nauczania na taki, który będzie rozwijał wrodzone talenty, a nie upychał każdego ucznia w wymyślone przez kogoś jednakowe ramy oraz wielu prawdziwych osiągnięć na etapie szkolnym.

Pozostaje mieć nadzieję, że rządzące nami „mądre” głowy widzą, że masa krytyczna już jest wystarczająco duża, aby za chwilę eksplodować i powstrzymają się od naciśnięcia w tym sezonie przycisku z napisem „lockdown”, co pozwoli zobaczyć nam jakieś światelko w tunelu, czego życzę nie tylko uczniom i rodzicom, ale nam wszystkim.

EMW

# RATUJMY NASZE RZEKI, PÓKI JESZCZE MOŻEMY

## KACPER GŁÓD



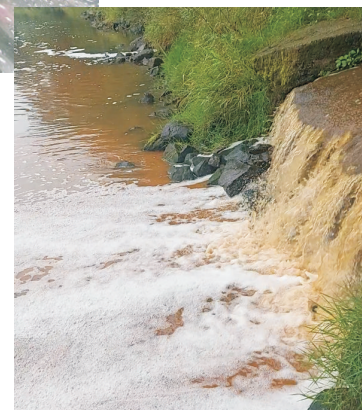
Ostatnie zdarzenia udowodniły nam, jak ważna jest we współczesnym świecie troska o środowisko. Ochrona przyrody jest jednym z kluczowych elementów, którymi musi zajmować się rząd, ale także władze samorządowe. Wydarzenia na Odrze pokazały nam, że jako państwo nie jesteśmy zupełnie przygotowani na tego typu zdarzenia. Niestety mają one również wymiar lokalny.

Problemy z zanieczyszczeniem rzeki Raba trwają już od lat. W lipcu tego roku okoliczni mieszkańcy z Dobczyc zaczęli dostrzegać podejrzany osad, który pojawił się w rzece zaraz przy zaporze. Niedługo po tym odbyła się wizja lokalna z udziałem aktywistów. Jak zaczęli informować „Przyjaciele Raby”, rzeka na niektórych odcinkach zmieniła wręcz kolor na szary, na dnie zaś gołym okiem widoczna była zawiesina. Niedługo później do internetu dostały się także zdjęcia przedstawiające różowe organizmy, które to znajdowały się w rzece. Wśród głosów obrońców przyrody pojawiały się podejrzenia, że może to być jakaś toksyczna roślina, glony, algi bądź przedstawiciel sinic. Jak przedstawili jednak w naukowej ekspertyzie dr hab. Elżbieta Wilk-Woźniak, prof. IOP PAN i dr hab. Januszowi Fyda, prof. UJ, tajemnicze wykwity okazały się bakteriami siarkowymi z grupy Chromatium. Siarkowodor jest silnie toksyczną substancją, która w rzekach w ogóle nie powinna się znaleźć.

Fatalny stan rzeki zagraża nie dość, że okolicznej przyrodzie, na którą składają się fauna oraz flora, to również stwarza realne zagrożenie dla ludzi. Woda znajdująca się w Zalewie Dobczyckim zasila kranie, z których wodę piją między innymi mieszkańcy Krakowa. Degradacji ulega cały ekosystem, ryby żyjące w rzece nie są w stanie w takich warunkach składać ikry, co zagraża ich populacji. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska po pobraniu próbek wody stwierdził przekroczenie norm powstałej zawiesiny. Zupełnie bierne wobec sytuacji pozostają zaś Wody Polskie.

Sytuacja nie wygląda dobrze również w naszych okolicach. 19 sierpnia jeden z mieszkańców Bochni udokumentował spuszczenie nieczystości do Raby z kanału burzowego podpisanego jako „Stalprodukt” znajdującego się w Bochni. W wyniku zrzutu poważnie zanieczyszczona została rzeka, małe ryby padały po kilku chwilach. Wezwane zostały służby: Państwowa Straż Pożarna, Policja, Straż Miejska oraz pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska w Bochni. Zdarzenie powtórzyło się zaledwie 3 dni później. Z tego samego wylotu spuszczone kolejne nieczystości, tym razem zainterweniował wędkarski Klub Spinningowy Zębaty Bochnia. Ponownie wezwane zostały służby, zabezpieczono próbki wody. Wszczęte zostało także postępowanie karne, na ten moment nie wiadomo jeszcze z jakiego zakładu bądź fabryki wypuszczone owe ścieki.

Co możemy zrobić, żeby temu zapobiegać? Przede



wszystkim należy skończyć z przyzwoleniem nielegalne zrzuty ścieków i nieczystości do rzek. Gospodarka ściekowa działa zupełnie nieefektywnie, należałoby sprawdzić czy wydawane operaty wodnoprawne są rzeczywiście egzekwowane, a więc przeprowadzić rekonesans wszystkich wylotów i kanałów burzowych, które trafiają do zbiorników wodnych.

Ponadto, jak słusznie podkreślają Przyjaciele Raby, brakuje nam powierzchni zielonych, które stanowią naturalną retencję wody. Do tego stale dewastowane są koryta rzeczne poprzez źle praktykowane roboty hydrotechniczne, które niszczą naturalne dna oraz brzozy rzek. Trzeba takich działań koniecznie zaprzestać, a żeby miało to szanse powodzenia, potrzebna jest presja. Presja społeczeństwa, bez której nasz naturalny ekosystem może zostać całkowicie zdegradowany, a skutki mogą stać się nieodwracalne.

ŹRÓDŁA:

- <https://www.facebook.com/PrzyjacieleRaby>
- <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-08-19/w-rabie-pojawila-sie-zawiesina-rzeka-zmieni-la-kolor-ryby-nie-moga-skladac-ikry/>
- <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,28815394,rzeka-raba-w-zlej-kondycji-przyrodnicy-sa-zaniepokojeni-rozowymi.html>
- <https://swiatoze.pl/zanieczyszczenie-raby-woda-wyglada-jak-bagno-to-zla-wiadomosc-dla-mieszkancow-krakowa/>

# KRZYŻÓWKA ZE SZKOŁĄ W TLE

1		2		3		4		5			6	7				8
										9						
		11														
10	11							12				13		14		
				3					10							
15						16				17	18				12	
		19	20					21	22			23				
8								5								4
	24				25			26								
									6							
27		28			29					30		31			32	33
																7
34				35				36	37				38			
										2						
		39	40			41					42					43
					44					45						
46																
									13	9					1	

## Poziomo:

- 1 Dawniej bakałarz
- 6 Kajet inaczej
- 10 Dziewczynka w fartuszk
- 13 Po łacinie fungus
- 15 Czarny przynosi pecha
- 16 Chińska jednostka powierzchni gruntu
- 17 Jej wartość to 3,14
- 19 Piłka poza boiskiem
- 21 Część sztuki teatralnej
- 25 W kasynie
- 27 Dzielnica Londynu
- 29 Nie dwa i nie trzy
- 30 Do pamiętnika lub do księgi wieczystej
- 32 Liczebnik główny
- 34 Jedna z liter greckiego alfabetu
- 35 Symbol chemiczny wapnia
- 36 Żona Lennona
- 39 Duży pojazd do transportu międzynarodowego
- 41 Alabama lub Dakota
- 42 Rodzaj biżuterii noszonej przez kobiety
- 45 Gatunek strusia
- 46 Z niego przyswajasz wiedzę w szkole
- 47 Uczęszczają do niej uczniowie

## Pionowo:

- 1 Edukacja
- 2 Wystawna biesiada
- 3 Przeciwny nadirowi
- 4 Przy pomocy Pegaza zabił ją Bellerofont
- 5 Dzieli się na okresy
- 7 Jednostka pracy
- 8 Do niej wywoływany uczeń
- 9 Rasa psa
- 11 Tlenek węgla
- 12 Symbol chemiczny żółtego metalu
- 14 Odbył się 11 marca 1000 r w Gnieźnie
- 18 Rodzaj gleby
- 20 Niezidentyfikowany obiekt latający
- 21 Obowiązkowe ubezpieczenie samochodu
- 22 Wzywa na lekcje
- 23 Bagienny las olszowy
- 24 Człowieczy w piosence Anny German
- 25 Karciana lub komputerowa
- 26 Sól kwasu azotowego
- 27 Spożywczy lub monopolowy
- 28 Nowy przedmiot w szkole od 2022r
- 31 Klucz o przekroju sześciokąta foremnego
- 33 Wielki lub Mały na niebie
- 35 Symbol chemiczny chromu
- 37 Symbol chemiczny sodu
- 38 Produkt pszczeni
- 40 Pierwiastek chemiczny z grupy metali przejściowych
- 43 Dziewczynka z elementarza
- 44 Dobrowolne ubezpieczenie samochodu

## HASŁO:

(utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13

# MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

## ZADZWOŃ LUB NAPISZ

## 512-450-230

## [NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM](mailto:NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM)